



ANNA WASIEWICZ

Ilona Adamska: Skąd pomysł na założenie własnej kliniki stomatologicznej?

Anna Wasiewicz: Nie pamiętam od kiedy, ale od dawna marzyłam o własnej klinice. Wiedziałam, że te marzenia kiedyś się spełnią. I tak po latach nabywania doświadczenia i wiedzy znalazłam miejsce, w którym powstała moja autorska klinika stomatologiczna – My Dental Clinic. Zbudowałam to miejsce, bazując na mojej wiedzy medycznej, doświadczeniu, poczuciu estetyki i pomocy przyjaciół, którzy tworzą zespół My Dental Clinic.

Czy to prawda, że we współczesnym świecie zęby i ładny uśmiech uważane są za naszą wizytówkę? 103

Oczywiście. Wszystkim nam obecnie zależy na wyglądzie. W tym na pięknej sylwetce, twarzy, a zwłaszcza uśmiechu. W dzisiejszych czasach piękny uśmiech jest kojarzony z inteligencją i atrakcyjnością. W badaniach naukowych dowiedziono, że osoby z estetycznymi uśmiechami mają większą szansę na osiągnięcie sukcesu. Dlatego coraz więcej dorosłych pacjentów chętnie leczy się ortodontycznie i inwestuje w zabiegi z zakresu estetycznej stomatologii.

Czy ludzie są coraz bardziej świadomi tego, jak ważna jest troska o jamę ustną i piękny uśmiech? Jak często współpracuje Pani z przedsiębiorcami i czy ta grupa społeczna również docenia uśmiech jako element sprzyjający budowaniu wizerunku?

Duża liczba informacji w środkach masowego przekazu spowodowała wzrost zarówno zainteresowania, jak i wiedzy o higienie jamy ustnej. Na co dzień zajmuję się leczeniem ortodontycznym dorosłych pacjentów, którzy obecnie coraz częściej zgłaszają się z własnej woli na konsultacje. Ja to nazywam „zdrową modą”. Wśród tych osób liczną grupę stanowią ludzie sukcesu, przedsiębiorcy, którzy chcą uśmiechać się swobodnie w kontaktach z klientami. I my im w tym pomagamy.

W czym przede wszystkim specjalizuje się My Dental Clinic?

W kompleksowym i indywidualnym podejściu do każdego pacjenta. W tym na pewno. Jesteśmy kliniką leczenia dorosłych pacjentów. Stawiamy na innowacje, jakość i dyskrecję. W My Dental Clinic dysponujemy najwyższej jakości sprzętem i materiałami. Nasz zespół tworzą specjaliści z każdej dziedziny stomatologii, jednak naszą specjalnością jest leczenie nowoczesnymi aparatami ortodontycznymi oraz zabiegi z zakresu estetycznej stomatologii. Nasi lekarze często wykonują zabiegi wybielania zębów oraz tzw. DSD (digital smile design), czyli cyfrowe projektowanie uśmiechu. Bo każdy pacjent uśmiecha się inaczej..

104 Gabinety stomatologiczne są na pewno coraz bardziej nowoczesne, idą za trendami, zgodnie z duchem czasu. Czym na tle konkurencji wyróżnia się My Dental Clinic?

My Dental Clinic to miejsce przyjazne, butikowe. To kameralna przestrzeń, w której pacjent może poczuć się komfortowo, napić się mocnego, włoskiego espresso, popatrzeć na stynne ikony designu, otrzymując przy tym usługi na światowym poziomie. W My Dental Clinic rządzi zasada „mniej znaczy więcej”. Białe, sterylne wnętrza przelamujemy przyjazną atmosferą i odprężającą muzyką. To miejsce, w którym się odpoczywa. Dostownie. Bo nawet fotele dentystyczne mają specjalną tapicerkę, która dopasowuje się do ciała pacjenta. Chodzi o to, aby pacjentowi wizyta u nas nie kojarzyła się z zabiegiem, a bardziej z relaksem.

W biznesie stawia Pani na rekomendacje, polecenia, czy raczej na skuteczne działania PR i promocję w mediach, np. w prasie?

Muszę przyznać, że jak dotąd wystarczały mi polecenia zadowolonych pacjentów. Jednak czasy się zmieniają i obecnie staram się poszerzać działania także o promocję w mediach społecznościowych i prasie.

Zadowoleni pacjenci są najlepszą miarą jakości usług. Co jeszcze stanowi dla Pani potwierdzenie, że to, co Pani robi ma sens i ma najwyższą jakość?

Uśmiech pacjenta jest największą nagrodą dla lekarza, ale także najlepszą wizytówką. Jednocześnie moja praca jest moją pasją. Co dzień nowe zadania, spotkania z ciekawymi ludźmi... Zawsze odżywam, gdy przekraczam próg My Dental Clinic. Wiem, że to moje miejsce. Od początku do końca wymyślone przeze mnie. To jeden z moich największych sukcesów. Ostatnio doceniony także przez innych nagrodą Businesswoman Roku 2016. No i jest jeszcze druga strona mojego zawodu – ta naukowa. Już samo uzyskanie tytułu doktora nauk medycznych było dla mnie zwieńczeniem wielu lat pracy naukowej. Moment obro-

ny pamiętam, jakby to było wczoraj. Wspaniała, wzruszająca chwila. Do tego mam możliwość uczenia przyszłych lekarzy dentystów swojego fachu. Prowadzę także szkolenia i wykłady dla lekarzy. To również daje mi ogromną satysfakcję.

Na czym Pani zdaniem polega dziś nowoczesne podejście do pacjenta?

Relacja lekarz-pacjent już dawno zmieniła się z przedmiotowej na podmiotową. Pacjent ma prawo wiedzieć jak najwięcej o nowoczesnych metodach, wariantach swojego leczenia. Dla mnie najważniejsze jest indywidualne podejście. Każdy pacjent jest dla mnie nowym wyzwaniem. Podczas konsultacji zawsze pytam, co pacjentowi najbardziej przeszkadza w jego uśmiechu. To dla mnie priorytet, bo podczas moich badań do doktoratu, odkryłam, że większość pacjentów ma inne potrzeby niż te, które wydają się najważniejsze lekarzowi. Ważne jest znalezienie „złotego środka”, tak aby osiągnąć sukces medyczny i satysfakcję pacjenta. Dlatego każdy pacjent w My Dental Clinic otrzymuje swój własny plan leczenia.

Jak dobiera Pani współpracowników?

Mój zespół to moi przyjaciele, bliscy znajomi. Z jednymi znam się kilka, kilkanaście lat, z innymi krócej, ale wszystkich znam zanim powstało My Dental Clinic. Wiem, jak pracują, że się rozwijają i że potrafią działać w zespole. To młody, ambitny i zdolny zespół. Ten team, zwany teamem Wasiewicz, wybierałam przez lata, ale nieprzypadkowo. Każdy jest fachowcem w swojej dziedzinie, każdy ma swoje zadanie, nie ma osób na identycznych stanowiskach. Dzięki temu wszyscy się uzupełniamy i tworzymy zgrany zespół.

Co Pani zdaniem decyduje o sukcesie w każdym biznesie, nie tylko w stomatologii?

Sukces w biznesie to nie pieniądze. Za sukcesem stoją emocje. Pasja do tego, co się robi. Jeśli tego nie ma, żaden biznes nie przetrwa. Ludzie to

¹⁰⁶ widzą, czują. Nie tylko klienci, ale także pracownicy. Trzeba wierzyć w siebie. Za pewną osobą chętniej pójda inni. Do tego ważny jest pomysł i precyzyjne określenie grupy docelowej. Ja w My Dental Clinic skupiłam się na kompleksowym leczeniu dorosłych pacjentów. No i jakość, nie ilość. Dlatego wciąż inwestuję w sprzęt i materiały najlepszej jakości.

Jak wygląda Pani dzień?

Mój dzień zaczyna i kończy się z rodziną. Mam wspaniałego męża i dwóch cudownych synków. To dzięki nim jestem naprawdę szczęśliwa. Codziennie odprowadzam synków do przedszkola, mąż ich odbiera. Po drugim śniadaniu udaję się do mojej kliniki. Jestem tam lekarzem, właścicielem, menedżerem, czasem asystentką i recepcjonistką. Zawsze jest coś do zrobienia. Z reguły przedpołudniami odbywam spotkania biznesowe. Raz w tygodniu mam też konwersacje z włoskiego. Poza My Dental Clinic pracuję także na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Po pracy każdą, wolną chwilę spędzam z rodziną. W moim domu, na warszawskiej Saskiej Kępie, odpoczywam lepiej niż w czasach. To moje kolejne miejsce na ziemi, oczywiście poza kliniką.

Należy Pani do osób zorganizowanych, zaplanowanych, czy pozwala sobie Pani na tzw. spontan i działanie pod wpływem chwili, emocji?

Przyznam, że zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym jestem bardziej zwariowana niż zorganizowana. W życiu działam szybko i nierzadko pod wpływem emocji. Często planuję, ale te plany wciąż modyfikuję. Na moim biurku, w torebce i samochodzie panuje chaos, ale ja się w nim świetnie odnajduję. Dopóki ktoś mi nie posprząta... Jedyną sferą, w której jestem cierpliwa, to moja praca przy pacjencie. W pracy nauczyłam się, że na efekty trzeba poczekać. Bo warto.

Jakimi ludźmi lubi się Pani otaczać poza pracą?

Podobnymi do mnie. Ludźmi z pozytywną energią. Inteligentnymi, dow-

cipnymi, towarzyskimi. Mam grono wiernych przyjaciół od lat, ale lubię ¹⁰⁷ poznawać nowych ludzi. Mam czasem wrażenie, że znam kogoś od lat, choć właśnie poznaliśmy się na weselu wspólnych znajomych. Lubię taką chemię między ludźmi. Bo w przyjaźni, jak w miłości, musi być chemia.

Jak ładuje Pani akumulatory?

W domu. Przy bliskich. Uwielbiam spać. Nie jestem ani typem nocnego marka, ani rannego ptaszka. Zасыpiam wcześnie i wstaję późno. Pijam kilka mocnych kaw dziennie. Bez kawy nie funkcjonuję. Tego nauczyły mnie częste pobyty we Włoszech, do których wracam po słońce. Ono też skutecznie ładuje moje baterie.

Życiowe motto?

Ludwig Mies van der Rohe: „Less is more”.

ANNA WASIEWICZ

Dr n. med. Anna Wasiewicz jest absolwentką WUM. Jako jedna z pierwszych w Polsce została certyfikowanym lekarzem metody lingwalnej Incognito. Jest właścicielem i dyrektorem medycznym autorskiej kliniki stomatologicznej dla dorosłych My Dental Clinic w Warszawie. Specjalizuje się w leczeniu niewidocznymi aparatami lingwalnymi Incognito. Zajmuje się leczeniem dorosłych pacjentów, w tym przypadków wielospecjalistycznych, stosując nowoczesne techniki, w tym zakotwienie szkieletowe i aparaty ortodontyczne najnowszych generacji. Wiedzę i doświadczenie zdobyła na licznych kursach, szkoleniach i stażach krajowych i zagranicznych. Od 2010 roku pracuje jako nauczyciel akademicki w Zakładzie Ortodoncji WUM. Ma tytuł doktora nauk medycznych z ortodoncji uzyskany przy WUM oraz tytuł Master of Science Ortodoncji Lingwalnej uzyskany na Uniwersytecie Federico II w Neapolu. Uczestniczka i prelegent na wielu krajowych i międzynarodowych konferencjach ortodontycznych. Laureatka nagród rektora WUM i nagród branżowych, w tym nagrody dla Businesswoman 2016 roku.